W I A D O M O S C I Z K R A J U .

Nr.2. (177) Lizbona, 3.I.1944.

ZIEMIE WSCHODNIE :

D.Ukraine Ztg. z 16.11.43. donosi że na podstawie nowego rozporządzenia komisarza Rzeszy na Ukrainie, miejscowi robotnicy pracujący conajmniej 3 miesiące na budowlach organizacji "Todt" mogą zaawansować na robotników stałych, t.zw. "OT-Stammarbeiter". Warunkiem awansu jest posiadanie przez kandydatów "właściwości charakteru" (charakterliche Eigenschaften) i kwalifikacji zawodowych, których jednak pismo bliżej nie określa. Ponadto warunkiem awansu jest zachowanie stosunku 1:7 między robotnikami stałymi a dorywczymi, na każdej budowie z osobna. Robotnicy stali otrzymują wynagrodzenie miesięczne oraz po ukończeniu prac na jednym miejscu mają zapewnione przeniesienie i zatrudnienie na nowym miejscu pracy.

D.Ukraine Ztg. z 16.11.43. zapowiada wydanie rozporządzenia komisarza Rzeszy na Ukrainie regulującego warunki pracy w majątkach państwowych na Ukrainie. Według nowego rozporządzenia robotnicy mają być wynagradzani nietylko pieniędzmi, ale i w naturze. Tak więc każdy żonaty robotnik ma otrzymać bezpłatnie mieszkanie z opałem i ćwierć ha ogrodu. Wielkość ogrodu ulega zwiększeniu zależnie od ilości dzieci ponad lat 14. Ponadto rozporządzenie przewiduje przydział paszy i podściółki dla zwierząt domowych trzymanych przez robotników. Czas pracy wynosi w miesiącach letnich (maj - sierpień) 11 godzin, w kwietniu i wrześniu - 10 godzin, październiku i listopadzie - 9 godzin, w pozostałych trzech miesiącach zimowych - 8 godzin. Wynagrodzenie obliczane jest zasadniczo na zasadzie akordowej, przy czym robotnicy podzieleni są na 4 grupy, zależnie od rodzaju pracy. Rozporządzenie przewiduje wprowadzenie ubezpieczenia od wypadku i choroby.

D.Ukraine Ztg. z 16.11.43. donosi z Równego, że za dzielne zachowanie się podczas napadu bandyckiego została odznaczona wojennym krzyżem zasługi II klasy urzędniczka administracji cywilnej Dora Wiedner.

D.Ukraine Ztg. z 17.11.43. donosi że w teatrze miejskim w Łucku odbyło się zebranie kobiet niemieckich z Rzeszy, do których przemawiał Bezirksleiter partyjny Schoene. Schoene napominał w szczególności iż nie powinny o tym zapominać, że mają być przedstawicielkami najlepszej kategorji kobiet niemieckich i że zadaniem ich jest zwłaszcza przeciwdziałanie rozkładowej propagandzie nieprzyjacielskiej.

D.Ukraine Ztg. z 16.11.43. donosi z Równego, że uprawa soji i rycynusu została na Ukrainie znacznie rozwinięta. Na rok 1944 przewidziane jest dalsze zwiększenie powierzchni uprawianej pod soję. Co do rycynusu to wypróbowano gatunek dojrzewający wcześniej, co pozwoli na przesunięcie granicy uprawy bardziej na północ, a tym samym dalsze zwiększenie powierzchni uprawnej.

Kauener Ztg. z 18.11.43. donosi że bliżej nieokreślone "biuro studjów" w Wilnie przygotowuje wydanie opracowania na temat roku rządów sowieckich na litwie . Opracowanie ma objąć szereg dokumentów urzędowych, jak dekrety rozporządzenia i rozkazy władz sowieckich. Przewiduje się że przepracowanie materjału potrwa ok. roku, zanim wydawnictwo ukaże się w druku.

Kauener Ztg. z 19.11.43. donosi o mianowaniu nowego starosty (Kreischef) dla powiatu świrskiego, który został niedawno odłączony od okręgu białoruskiego i przydzielony do Litwy.

D.Ukraine Ztg. z 18.11.43. zamieszcza nekrolog szefa wydziału sprawiedliwości w komisarjacie Rzeszy na Ukrainę - Alfreda Funka. Nekrolog podpisany jest przez komisarza Rzeszy , Kocha i ujawnia, że Funk został zastrzelony w swoim biurze w dniu 16.11.43 przed południem. Nekrolog wylicza w dalszym ciągu "zasługi" Funka, który w pierwszej wojnie światowej stracił obie ręce. W sierpniu b.r. Funk został mianowany prezesem sądu krajowego w Ciechanowie.Koch stwierdza w nekrologu, że działalność Funka na Ukrainie pozostawiła zbawienne ślady.
D.Ukraine Ztg. z 19.11.43. zamieszcza sprawozdanie z uroczystości pogrzebowych Funka, w którym ujawnia że Funk miał 46 lat, a na Ukrainie działał już od jesieni 1941, kiedy został mianowany kierownikiem sądu niemieckiego w Równem. Funk został pochowany w Równem, przy czym "zwarte oddziały policji" tworzyły szpaler.
D.Ukraine Ztg. z 20.11.43. zamieszcza wyjątki z mowy pogrzebowej wygłoszonej na grobie Funka przez Regierungspräsidenta, Dargela. Dargel oświadczył przedewszystkim, że śmierć Funka zostanie pomszczona w szerszym zakresie i bardziej publicznie aniżeli to miało miejsce w jakimkolwiek innym wypadku. Dargel powiedział że jest rzeczą zbędną dochodzić czy sprawcy należy szukać w kołach bolszewickich, czy też nacjonalistyczno-ukrainskich, nie ulega jednak wątpliwości iż obie te grupy ponoszą winę. Niemcy przyszli na Ukrainę oczekując iż zastaną tam ludność wdzięczną za uwolnienie. Winę za to że bolszewizm nie zniknął z Ukrainy ponoszą te

W I A D O M O Ś C I Z K R A J U .

Nr 2. (477)/ Lizbona, 5.I.1944.

ZIEMIE WSCHODNIE :

D.Ukraine Ztg. z 16.11.43. donosi że na podstawie nowego rozporządzenia Komisarza Rzeszy na Ukrainie, miejscowi robotnicy pracujący conajmniej 3 miesiące na budowlach organizacji "Todt" mogą zaawansować na robotników stałych, t.zw. "OT-Stammarbeiter". Warunkiem awansu jest posiadanie przez kandydatów "właściwości charakteru" (charakterliche Eigenschaften) i kwalifikacji zawodowych, których jednak pismo bliżej nie określa. Ponadto warunkiem awansu jest zachowanie stosunku 1:7, między robotnikami stałymi a dorywczymi, na każdej budowie z osobna. Robotnicy stali otrzymują wynagrodzenie miesięczne oraz po ukończeniu prac na jednym miejscu mają zapewnione przeniesienie i zatrudnienie na nowym miejscu pracy.

D.Ukraine Ztg. z 16.11.43. zapowiada wydanie rozporządzenia Komisarza Rzeszy na Ukrainie regulującego warunki pracy w majątkach państwowych na Ukrainie. Według nowego rozporządzenia robotnicy mają być wynagradzani nietylko pieniędzmi, ale i w naturze. Tak więc każdy żonaty robotnik ma otrzymać bezpłatnie mieszkanie z opałem i ćwierć ha ogrodu. Wielkość ogrodu ulega zwiększeniu zależnie od ilości dzieci ponad lat 14. Ponadto rozporządzenie przewiduje przydział paszy i podściółki dla zwierząt domowych trzymanych przez robotników. Czas pracy wynosi w miesiącach letnich (maj - sierpień) 11 godzin, w kwietniu i wrześniu - 10 godzin, października i listopadzie - 9 godzin, w pozostałych trzech miesiącach zimowych - 8 godzin. Wynagrodzenie obliczane jest zasadniczo na zasadzie akordowej, przy czym robotnicy podzieleni są na 4 grupy, zależnie od rodzaju pracy. Rozporządzenie przewiduje wprowadzenie ubezpieczenia od wypadku i choroby.

D.Ukraine Ztg. z 16.11.43. donosi z Równego, że za dzielne zachowanie się podczas napadu bandyckiego została odznaczona wojennym krzyżem zasługi II klasy urzędniczka administracji cywilnej Dora Wiedmer.

D.Ukraine Ztg. z 17.11.43. donosi że w teatrze miejskim w Łucku odbyło się zebranie kobiet niemieckich z Rzeszy, do których przemawiał Bezirkleiter partyjny Schoene. Schoene napomniał w szczególności iż nie powinny o tym zapominać, że mają być przedstawicielkami najlepszej kategorii kobiet niemieckich i że zadaniem ich jest zwłaszcza przeciwdziałanie rozsiewanej propagandzie nieprzyjacielskiej.

D.Ukraine Ztg. z 16.11.43. donosi z Równego, że uprawa soji i rycynusu została na Ukrainie znacznie rozwinięta. Na rok 1944 przewidziane jest dalsze zwiększenie powierzchni uprawianej pod soję. Co do rycynusu to wypróbowano gatunek dojrzewający wcześniej, co pozwoli na przesunięcie granicy uprawy bardziej na północ, a tym samym dalsze zwiększenie powierzchni uprawnej.

Kauener Ztg. z 18.11.43. donosi że bliżej nieokreślone "biuro studjów" w Wilnie przygotowuje wydanie opracowania na temat rządów sowieckich na Litwie. Opracowanie ma objąć szereg dokumentów urzędowych, jak dekrety rozporządzenia i rozkazy władz sowieckich. Przewiduje się że przepracowanie materjału potrwa ok. roku, zanim wydawnictwo ukaże się w druku.

Kauener Ztg. z 19.11.43. donosi o mianowaniu nowego starosty (Kreischef) dla powiatu święciańskiego, który został niedawno odłączony od okręgu białoruskiego i przydzielony do Litwy.

D.Ukraine Ztg. z 18.11.43. zamieszcza nekrolog szefa wydziału sprawiedliwości w Komisarjacie Rzeszy na Ukrainie - Alfreda Funka. Nekrolog podpisany jest przez Komisarza Rzeszy, Kocha i ujawnia, że Funk został zastrzelony w swoim biurze w dniu 16.11.43 przed południem. Nekrolog wylicza w dalszym ciągu "zasługi" Funka, który w pierwszej wojnie światowej stracił obie ręce. W sierpniu b.r. Funk został mianowany prezesem sądu krajowego w Ciechanowie. Koch stwierdza w nekrologu, że działalność Funka na Ukrainie pozostawiła zbawienne ślady.
D.Ukraine Ztg. z 19.11.43. zamieszcza sprawozdanie z uroczystości pogrzebowych Funka, w którym ujawnia że Funk miał 48 lat, a na Ukrainie działał już od jesieni 1941, kiedy został mianowany kierownikiem sądu niemieckiego w Równem. Funk został pochowany w Równem, przy czym "zwarte oddziały policji" tworzyły szpaler.
D.Ukraine Ztg. z 20.11.43. zamieszcza wyjątki z mowy pogrzebowej wygłoszonej na grobie Funka przez Regierungspräsidenta Dargela. Dargel oświadczył przedewszystkim, że śmierć Funka zostanie pomszczona w szerokim zakresie i [illegible] publicznie aniżeli to miało miejsce w jakimkolwiek innym wypadku. Dargel powiedział że jest rzeczą obojętną czy sprawcy należy szukać w kołach bolszewickich czy też nacjonalistyczno-ukraińskich, nie ulega jednak wątpliwości że obie te grupy ponoszą winę. Niemcy przybyli na Ukrainę oczekując iż zastaną tam ludność wdzięczną za zwolnienie. Winę za to że bolszewizm nie zniknął z Ukrainy ponoszą te

koła nacjonalistyczne ukraińskie, które nie chciały czekać aż Hitler wyznaczy im ich rolę w Europie, lecz podstępem i podłością chciały znaleźć środki do zbudowania własnego samodzielnego państwa. Dargel oświadczył dobitnie iż być może naród ukraiński, który w swej większości jest politycznie niedojrzały, ale do którego należą sfanatyzowani intelektualiści i podstępni emigranci, zrozumiał jaki los go czeka jeśli armja niemiecka oddałaby Ukrainę bolszewikom. Każdy Ukrainiec powinien był uczynić wszystko aby dopomóc do zwycięstwa Niemiec, gdyż to tylko dałoby podstawę dla przyszłego samodzielnego życia ukraińskiego w postaci jaką nadałby mu Adolf Hitler. Polityczne postępowanie Ukraińców w ostatnich latach było jednak błędne. Kto bowiem szkodzi interesom Rzeszy, ten pomaga bolszewizmowi, nawet jeśli sam twierdzi i wierzy iż jest wrogiem bolszewizmu. W ostatnich latach staliśmy (tj. Niemcy) aż nazbyt często nad grobami drogich nam towarzyszy. Mimo to nie jesteśmy stępieni i odczuwamy jednaki ból, jak nad pierwszym grobem tej wojny. Prawo natury wymaga jednak aby w walce o śmierć i życie ginęli nietylko nieliczni i mało wartościowi ale także najlepsi. "Tylko dzieci polityczne mogą sądzić iż wystarczy poświęcić dla tysiącletniej Rzeszy oddziały wojsk pomocniczych". Żadne mocarstwo nie powstało jeszcze przez to iż jakieś wojska pomocnicze ginęły w jego sprawie. Niemcy zdają sobie sprawę że imperja które chciały bronić swych obszarów obcemi siłami lub uprawiały je obcemi rękami, ginęły. Z tego wypływają wskazania dla niemieckiej polityki na wschodzie, która nie może lękać się ofiar. Każda kropla krwi niemieckiej, która wsiąka w tę ziemię jest cementem w budowie tysiącletniej Rzeszy Niemieckiej.

Kauner Ztg. z 23.11.43. donosi, że utworzony przed dwoma laty wileński chór katedralny śpiewa niemal każdej niedzieli i w dnie świąteczne podczas "mszy litewskiej" w katedrze wileńskiej.

D.Ukraine Ztg. z 23.11.43. donosi że w Równem i Zdołbunowie odbyły się manifestacje przeciwko terrorowi band partyzanckich. Pismo ujawnia że wśród ludności panuje olbrzymie (ungeheuer) podniecenie spowodu akcji band terrorystycznych. Zebranie w Równem zostało zwołane przez burmistrza miasta Równego, Sowjuka. Na zebraniu uchwalono rezolucję potępiającą akcję terrorystyczną "agentów sowieckich i zbrodniczych elementów tak zwanych organizacji politycznych" oraz wyrażającą zaufanie dla armji niemieckiej.

D.Ukraine Ztg. z 23.12.43. donosi że ku czci kierownika urzędu aprowizacyjnego w Równem Karla Schmelza, poległego w walce z "bandami" w dniu 12.6. 43., jedna z ulic w Równem została nazwana jego imieniem.

Minsker Ztg. z 24.11.43. zamieszcza dłuższy artykuł historyczny oparty na przedmowie do słownika W.Lastouskiego języka białoruskiego, który udowadnia, że Białorusini pochodzą od dawnych Krywiczan . Artykuł zmierza do wykazania, że Białorusini są szczepem zupełnie odrębnym, który nie ma nic wspólnego ani z Litwinami ani z Rosjanami.

Minsker Ztg. z 24.11.43. donosi, że w Słonimie projektowane jest otwarcie szkoły przemysłu artystycznego, obejmującej głównie naukę rzeźby i malarstwa.

D.Ukraine Ztg. z 24.11.43. zamieszcza sprawozdanie z odprawy niemieckich inspektorów rolniczych (Gebietslandwirt) na Wołyniu, która odbyła się w Łucku. Ze sprawozdań złożonych na odprawie wynika, że kontyngenty były oddawane w sposób zadawalniający, przy czym system premjowy okazał się szczególnie pożyteczny. Najbardziej pożądane jako premje były wódka, cukier i sól, wysunięto jednak również projekt rozdawania w postaci premji obuwia roboczego. Pismo stwierdza, iż sprawozdania wykazały iż ludność naogół wszędzie skłonna jest do oddawania kontyngentów (durchaus lieferwillig) o ile "nie jest niepokojona z zewnątrz". Landesbauernführer , Körner - przemawiając na odprawie stwierdził że akcja ewakuacyjna ludności ukraińskiej, przeprowadzona w czasie cofania się wojsk niemieckich za Dniepr, była "największą wędrówką ludów i bydła wszystkich czasów".

Kauener Ztg. z 25.11.43. donosi, że Betriebsleiter majątku państwowego Komaje (?), zarządzanego przez skę"Ostland", Michał Daniszewski - zginął dnia 19.11.1943 "jako ofiara swego zawodu".

Kauener Ztg. z 27.11.43. zamieszcza sprawozdanie z wielkiej manifestacji zwołanej do sali koncertowej w Wilnie przez zarząd miejski, na której "Litwini" dali wyraz swemu odmownemu stanowisku wobec zakusów aneksyjnych Stalina. Pierwszy przemawiał na zebraniu burmistrz Dabulevicius, jako drugi - naczelnik wydziału ze związku zawodowego , Bivainis, jako trzeci - jakiś były kombatant z lat 1918-1919, który walczył przeciw bolszewikom. Uchwalono rezolucję imieniem mas pracowniczych Wilna, która oświadcza że tak jak w roku 1919-1920 przepędzono ogniem i mieczem bolszewików, tak i teraz nie dopuści się do zajęcia "litewskiej stolicy Wilna" przez sowiety. Na zakończenie odśpiewano hymn litewski.

Kauener Ztg. z 30.11.43. donosi że w Wilnie, w teatrze miejskim odbyło się zebranie inteligencji litewskiej, na którym uchwalono protest przeciwko zapowiedzi Stalina włączenia Litwy do ZSSR. Na zebraniu przemawiali - profesor Mykolaitis, historyk prof.Pucinas, docent prawa Cepas, kierownik teatru Alantas.

koła najjaskrawiej ukraińskie, które nie chciały czekać aż Hitler wyznaczy im ich rolę w Europie, lecz podstępem i podsłuchem chciały znaleźć środki do zbudowania własnego samodzielnego państwa. [illegible] dzisiaj zaciągnąć że być może naród ukraiński, który w swej większości jest politycznie niedojrzały, ale do którego należą skonstruowani intelektualiści i podejrzani emigranci, zrozumiał jaki los go czeka jeśli armja niemiecka odniosłaby Ukrainę bolszewikom. Każdy Ukrainiec powinien mu uczynić wszystko aby dopomóc do zwycięstwa Niemiec, gdyż to tylko dałoby podstawę dla przyszłego samodzielnego życia ukraińskiego w postaci jaką nadałby mu Adolf Hitler. Polityczne postępowanie Ukraińców w ostatnich latach było jednak błędne. Kto bowiem szkodzi interesom Rzeszy, ten pomaga bolszewizmowi, nawet jeśli sam twierdzi i wierzy iż jest wrogiem bolszewizmu. W ostatnich latach ukaliśmy (?) który aż nazbyt często pod grobami drogich nam towarzyszy. Mimo to nie jesteśmy stęplani i odczuwamy jednakże ból, jak nad pierwszym grobem tej wojny. Prawo natury wymaga jednak aby w walce o światy i życie ginęli nietylko nieliczni i mało wartościowi ale także najlepsi. Tylko ośrodki polityczne mogą sądzić iż wystarczy pośpiech dla tysiącletniej Rzeszy oddziały wojsk pomocniczych. Żadne mocarstwo nie powstało jeszcze przez to iż jakieś wojska pomocnicze ginęły w jego sprawie. Niemcy zdają sobie sprawę że imperja które chciały bronić swych obszarów obcemi siłami lub uprawiały je obcemi rękami, ginęły. Z tego wypływa wskazania dla niemieckiej polityki na wschodzie, które nie może lękać się ofiar. Każda kropla krwi niemieckiej, która wsiąka w tę ziemię jest cementem w budowie tysiącletniej Rzeszy Niemieckiej.

Kauener Ztg. z 23.11.43. donosi, że utworzony przed dwoma laty wileński chór katedralny śpiewa niemal każdej niedzieli i w dnie świąteczne podczas "mszy litewskiej" w katedrze wileńskiej.

D.Ukraine Ztg. z 23.11.43. donosi że w Równem i Zdołbunowie odbyły się manifestacje przeciwko terrorowi band partyzanckich. Pismo ujawnia że wśród ludności panuje oburzenie (unschauer) podniecenie spowodu akcji band terrorystycznych. Zebranie w Równem zostało zwołane przez burmistrza miasta Równego,Sowjuma. Na zebraniu uchwalono rezolucję potępiającą akcję terrorystyczną "agentów sowieckich i zbrodniczych elementów tak zwanych organizacji politycznych" oraz wyrażającą zaufanie dla armji niemieckiej.

D.Ukraine Ztg. z.25.11.43. donosi że ku czci kierownika urzędu aprowizacyjnego w Równem Karla Schmelza, poległego w walce z "bandami" w dniu 12.6.43., jedna z ulic w Równem została nazwana jego imieniem.

Minsker Ztg. z 24.11.43. zamieszcza dość ostry artykuł historyczny oparty na przemówieniu [illegible] W.Ihatowskiego języka białoruskiego, który udowadnia, że Białorusini pochodzą od dawnych Krywiczan. Artykuł zmierza do wykazania, że Białorusini są szczepem zupełnie odrębnym, który nie ma nic wspólnego ani z Litwinami ani z Rosjanami.

Minsker Ztg. z 24.11.43. donosi, że w Słonimie projektowane jest otwarcie szkoły przemysłu artystycznego, obejmującej głównie naukę rzeźby i malarstwa.

D.Ukraine Ztg. z 24.11.43. zamieszcza sprawozdanie z odprawy niemieckich inspektorów rolniczych (Gebietslandwirt) na Wołyniu, która odbyła się w Łucku. Ze sprawozdań złożonych na odprawie wynika, że kontyngenty były oddawane w sposób zadawalniający, przy czym system premjowy okazał się szczególnie pożyteczny. Najbardziej pożądane jako premje były wódka, cukier i sól, wszystko jednak również projekt rozdawania w postaci premji obuwia rowerowego. Pismo stwierdza, iż sprawozdania wykazały iż ludność [illegible] wszędzie skłonna jest do oddawania kontyngentów (durchaus lieferwillig) o ile "nie jest niepokojona z zewnątrz". Landesbauernführer Körner – przemawiając na odprawie stwierdził że akcja ewakuacyjna ludności ukraińskiej, przeprowadzona w czasie cofania się wojsk niemieckich za Dniepr, była "największą wędrówką ludów i Lydia wszystkich czasów".

Kauener Ztg. z 25.11.43. donosi, że Bezirksleiter majątku państwowego Kowno (?), zarządzanego przez "Ostland", Michał Paciszewski – zginął dnia 19.11.1943 "jako ofiara swego zawodu".

Kauener Ztg. z 27.11.43. zamieszcza sprawozdanie z wielkiej manifestacji zwołanej do sali koncertowej w Wilnie przez zarząd miejski, na której "Litwini" dali wyraz swemu odnowionemu stanowisku wobec żądań aneksyjnych Stalina. Pierwszy przemawiał na zebraniu burmistrz Dabulevicius, jako drugi – zastępca przewodniczącego Piveninio, jako trzeci – jakiś były kombatant z lat 1918-1919, który walczył przeciw bolszewikom. Uchwalono rezolucję zwłaszcza mas pracowniczych Wilna, która oświadcza że tak jak w roku 1919-1920 przepędzono ogniem i mieczem bolszewików, tak i teraz nie dopuści się do zajęcia "litewskiej stolicy Wilna" przez sowiety. Na zakończenie odśpiewano hymn litewski.

Kauener Ztg. z 30.11.43. donosi że w Wilnie, w teatrze miejskim odbyło się zebranie inteligencji litewskiej, na którym uchwalono protest przeciwko zapowiedzi Stalina włączenia Litwy do ZSSR. Na zebraniu przemawiali – profesor Mykolaitis, historyk prof.Pucinas, docent prawa Cerna, kierownik teatru Alantas.

Minsker Ztg. z 1.12.43. donosi że w Słonimie zorganizowano zbiórkę pieniężną w celu utworzenia funduszu na zakup dzieł sztuki do miejscowego muzeum.

Minsker Ztg. z 1.12.43. zamieszcza zarządzenie starosty w Baranowiczach nakazujące ludności natychmiastowe zdeponowanie w zarządzie miejskim wszelkich kuchenek i żelazek elektrycznych oraz żarówek ponad 25 Wat. Zarządzenie motywowane jest trudnościami w dostawie prądu przez elektrownię w Baranowiczach i zapowiada, że zdeponowane przedmioty będą w lecie zwrócone. W każdym mieszkaniu wolno używać tylko jednej żarówki 25 Watowej.

Kauener Ztg. z 1.12.43 donosi, że na Wileńszczyźnie prowadzona jest obecnie w wzmożonym tempie akcja reprywatyzacyjna. W Święcianach wydano ostatnio ok.30 dokumentów stwierdzających własność nieruchomości.Kauener Ztg. z 6.12.43. donosi o wydaniu 144 podobnych dokumentów włościanom w powiecie wileńskim.

Kauener Ztg. z 7.12.43. donosi, że przedstawiciel litewskiej agencji prasowej w Wilnie rozmawiał z jakimś Polakiem, który zbiegł z oddziałów polskich utworzonych w Sowietach. Pismo niemieckie podaje, że zbieg ten był potomkiem zesłańców polskich na Sybir z czasów carskich, "ale pozostał wiernym polskości". Zbieg ten podał m.i. że oddziały polskie w ZSSR miały umundurowanie identyczne jak Armja Czerwona a jedynie na czapce nosiły orzełka "który był karykaturą orła polskiego".

Minsker Ztg. z 6.12.43. donosi że w ramach objazdu koncertowego w krajach bałtyckich "białoruski śpiewak" M.Zabejda-Sumicki dał koncert białoruskich pieśni ludowych w Białymstoku.

Minsker Zt . z 9.12.43. zamieszcza sprawozdanie z wiecu "pracujących" w Baranowiczach protestującym przeciw zakusom aneksyjnym Rosji. Imieniem samorządu białoruskiego przemawiał dr.Malecki, imieniem organizacji białoruskich młodzieżowych - "Scharniouski", imieniem związków białoruskich - Papuziewicz.

Kauener Ztg. z 9.12.43. donosi że "biuro studjow" w Wilnie wydało 50-ty numer biuletynu poświęconego badaniu bolszewizmu i żydostwa.

Kauener Ztg. z 9.12.43. donosi że w biurze starosty wileńskiego odbyło się posiedzenie z udziałem miejscowych przedstawicieli życia kulturalnego, poświęcone sprawie ożywienia życia kulturalnego na polu współpracy niemiecko-litewskiej.

Minsker Ztg. z 10.12.43. zamieszcza zarządzenie komisarza Rzeszy dla Ostlandu zakazujące zarówno jednostkom, jak i zakładom hotelowym udzielania kwater członkom armji niemieckiej lub osobom cywilnym podległym armji. Udzielenie kwatery lub noclegu bez rozkazu kwaterunkowego właściwej władzy wojskowej , zagrożone jest karą do 6 tygodni aresztu lub 1000 RM grzywny.

Minsker Ztg. z 10.12.43. donosi, że jeden "z czołowych mężów białoruskich", starszy miejski (Stadtälteste) miasta Mińska - prof.dr.inż.Wacław Iwanowski zmarł z ran odniesionych "w walce z bolszewizmem" na skutek zamachu morderczego.

Hamburger Fremdbl. z 11.12.43. zamieszcza artykuł o mahometanach na Wileńszczyźnie, poświęcając szczególnie wiele miejsca muftiemu wileńskiemu "dr.Schienkewitsch'owi".

ZIEMIE ZACHODNIE :

Oberschl.Ztg. z 25.11.43. donosi, o otwarciu w Chrzanowie warsztatów szkoleniowych dla młodzieży niemieckiej.

Oberschl.Ztg. z 27.11.43. donosi o skazaniu na śmierć Andrzeja Rudka z Jawiszowic , który w mundurze organizacji "Todt" oraz imitacją rewolweru w ręku wymuszał od podróżujących pociągami kobiet grzywny za przewóz środków żywności i konfiskował im wiezione artykuły. Współpracujący z nim 15-letni Antoni Węglarz został skazany na 3 lata zaostrzonego obozu karnego.

Oberschl. Ztg. z 1.12.43. donosi że podczas rewizji w mieszkaniu Genowefy Grabskiej z Orłowa znaleziono większą ilość materjałów tekstylnych, tytoniu i żywności. Stwierdzono, rzekomo że Grabska nabyła te towary w handlu pokątnym i że sprzedawała je również dalej po cenach wygórowanych. W Orłowie aresztowano również drugą kobietę , Marję Buchta, której zarzucano handel pokątny, jednak w mniejszych rozmiarach niż to miała uprawiać Grabska. Sondergericht w Bielsku skazał Grabską na 2 lata ciężkiego więzienia i 2.000 RM grzywny, a Marję Buchta na 3 miesiące więzienia i 500 RM grzywny. Znalezione towary skonfiskowano.

Minsker Ztg. z 1.12.43. donosi że w Słonimie zorganizowano zbiórkę pieniężną w celu utworzenia funduszu na zakup dzieł sztuki do miejscowego muzeum.

Minsker Ztg. z 1.12.43. zamieszcza zarządzenie starosty w Baranowiczach nakazujące ludności natychmiastowe zdeponowanie w zarządzie miejskim wszelkich kuchenek i żelazek elektrycznych oraz zakaz używania ponad 25 Wat. Zarządzenie motywowane jest ... w dostawie prądu przez elektrownię w Baranowiczach i zapowiada, że ... ludność ... jego, w lecie zwrócono. W każdym mieszkaniu wolno używać tylko jednej żarówki 25 Watowej.

Kauener Ztg. z 1.12.43 donosi, że na Wileńszczyźnie prowadzona jest obecnie w zwiększonym tempie akcja reprywatyzacyjna. W Święcianach wydano ostatnio ok. 30 dokumentów stwierdzających własność nieruchomości. Kauener Ztg. z 6.12.43. donosi o wydaniu 144 podobnych dokumentów właścicielom w powiecie wileńskim.

Kauener Ztg. z 7.12.43. donosi, że przedstawiciel litewskiej agencji prasowej w Wilnie rozmawiał z jakimś Polakiem, który zbiegł z oddziałów polskich utworzonych w Sowietach. Pismo niemieckie podaje, że zbieg ten był potomkiem zesłańców polskich na Syberię z czasów carskich, "ale pozostał wiernym polskości". Zbieg ten podał m.i. że oddziały polskie w ZSSR mają umundurowanie identyczne jak Armja Czerwona o jedynie na czapce noszą orzełka "który był karykaturą orła polskiego".

Minsker Ztg. z 6.12.43. donosi że w ramach objazdu koncertowego w krajach bałtyckich "białoruski śpiewak" M.Zabojda-Sumicki dał koncert białoruskich pieśni ludowych w Białymstoku.

Minsker Zt. z 9.12.43. zamieszcza sprawozdanie z wiecu "pracujących" w Baranowiczach protestującym przeciw zamachom anarchistycznym Rosji. Imieniem samorządu białoruskiego przemawiał dr.Malecki, imieniem organizacji białoruskich młodzieżowych - "Szharniotski", imieniem związków białoruskich - Papmakowicz.

Kauener Ztg. z 9.12.43. donosi że "biuro studjów" w Wilnie wydało 50-ty numer biuletynu poświęconego badaniu bolszewizmu i żydostwa.

Kauener Ztg. z 9.12.43. donosi że w biurze starosty wileńskiego odbyło się posiedzenie z udziałem miejscowych przedstawicieli życia kulturalnego, poświęcone sprawie ożywienia życia kulturalnego na polu współpracy niemiecko-litewskiej. Żarówki 25 Watowej.

Minsker Ztg. z 10.12.43. zamieszcza zarządzenie komisarza Rzeszy dla Ostlandu zakazujące zarówno jednostkom, jak i zakładom hotelowym udzielania kwater członkom armji niemieckiej lub osobom cywilnym podległym armji. Udzielenie kwatery lub noclegu bez rozkazu kwaterunkowego właściwej władzy wojskowej, zagrożone jest karą do 6 tygodni aresztu lub 1000 RM grzywny.

Minsker Ztg. z 10.12.43. donosi, że jeden "z czołowych mężów białoruskich", starszy miejski (Stadtältester) miasta Mińska - prof.dr.inż.Wacław Iwanowski zmarł z ran odniesionych "w walce z bolszewizmem" na skutek zamachu mordereczego.

Hamburger Fremdbl. z 11.12.43. zamieszcza artykuł o nanomestanach na Wileńszczyźnie, poświęcając szczególnie wiele miejsca nurtiemu wileńskiemu "dr.Schienkowitsch"owi".

ZIEMIE ZACHODNIE :

Ostdeutsch.Ztg. z 25.11.43. donosi o otwarciu w Chrzanowie warsztatów szkoleniowych dla młodzieży niemieckiej.

Ostdeutsch.Ztg. z 27.11.43. donosi o skazaniu na śmierć Andrzeja Rudke z Garliszowa, który w mundurze organizacji "Todt" oraz imitacją rewolweru w ręku wymuszał od pozostających pociągami kobiet grzywny za przewóz środków żywności i Zontkowski im wiezione artykuły. Współpracownicy z nim 15-letni Antoni Węglarz został skazany na 5 lata zaostrzonego obozu karnego.

Ostdeutsch. Ztg. z 1.12.43. donosi że podczas rewizji w mieszkaniu Genowefy Grabskiej z Orłowa znaleziono większą ilość materjałów tekstylnych, tytoniu i żywności. Stwierdzono, że Grabska nabyła te towary w handlu pokątnym i że sprzedawała je również dalej po cenach wygórowanych. W Orłowie aresztowano również drugą kobietę, Marję Buchta, której zarzucono handel pokątny, jednak w mniejszych rozmiarach niż to miała uprawiać Grabska. Sondergericht w Pieleniu skazał Grabską na 2 lata ciężkiego więzienia i 2.000 RM grzywny, a Marję Buchta na 3 miesiące więzienia i 500 RM grzywny. Znalezione towary skonfiskowano.

Oberschl.Ztg. z 1.12.43. zamieszcza wezwanie policji kryminalnej w Sosnowcu do zgłaszania się świadków zajścia które miało miejsce w dniu 22.11.43 między godziną 22 a 23-cią na ul. Będzinskiej, gdzie w toku "bijatyki między przechodniami" jedna osoba została ranna z rewolweru. Policja zapewnia na żądanie poufność zeznań.

Oberschl.Ztg. z 1.12.43 donosi o skazaniu na 2 lata obozu karnego Piotra Radłowskiego z Sosnowca, który wybrał się samochodem ciężarowym swego niemieckiego pracodawcy, rzekomo w celu przewiezienia ubitych potajemnie lub też przeznaczonych do pokątnego uboju świń, zost... jednak po drodze ujęty przez policję.

Oberschl.Ztg. z 2.12.43. donosi o skazaniu przez Sondergericht w Katowicach , Marji Węcłowicz (Wenzlowitz) na 4 lata ciężkiego więzienia a Krystyny Gwóźdź (Gwodz) na 2 lata więziena za malwersacje z kartami mięsnemi. Węcłowicz pracowała w jakiejś kantynie koło Chrzanowa, a Gwóźdź w magistracie w Chrzanowie. Jak wynika z rodzaju kary obie skazane uważane były za Niemki.

Oberschl.Ztg. z 3.12.43. donosi o przyjeździe na G.Śląsk, szefa sztabu SA, Schepmanna, zamieszczając jego życiorys.

Oberschl.Ztg. z 3.12.43. donosi o otwarciu w Zawierciu wystawy obrazów z udziałem szeregu malarzy górnośląskich.

Oberschl.Ztg. z 3.12.43. donosi o skazaniu na 2 lata ciężkiego więzienia Jana Siedlaczka z Zabrza, za to że utrzymywał przyjazne stosunki z jeńcami wojennymi pracującymi z nim razem i dał jednemu z nich chleb za szczotkę i bieliznę.

Oberschl.Ztg. z 3.12.43. donosi o skazaniu na 10 miesięcy więzienia jakiejś Niemki z Mysłowic, która ubiła pokątnie świnię, sprzedając mięso po cenach paskarskich Polakom, i przez szereg miesięcy nie odstawiała wyznaczonego kontyngentu mleka. Kara powyższa jest niestosunkowo niska w porównaniu z karami nakładanemi na Polaków za podobne wykroczenie.

Das Reich z 26.12.43. donosi że na froncie rosyjskim padł "kompozytor górnośląski" dr.Jozef Musioł.

Ostd.Beob. z 1.12.43. zamieszcza opis przyjazdu pociągu dzieci niemieckich ewakuowanych z Berlina do Kalisza i Turka. Z opisu wynika że dzieci zostały rozmieszczone u osadników niemieckich w okolicznych wsiach.

Litzm.Ztg. z 1.12.43. donosi że w Łodzi po raz pierwszy wyświetlano film o Poznaniu, wykazujący niemieckość tego miasta. Tytuł filmu brzmi :"Posen, die Stadt des Aufbaues".

Litzm.Ztg. z 2.12.43. zamieszcza artykuł historyczny o Ciechanowie i Płocku. Pismo twierdzi że okręg ciechanowski jest gospodarczo - za wyjątkiem powiatu płockiego - bardzo małowartościowy i 34 procent gruntów musi być uważana za zdecydowanie zła. Gros artykułu poświęcone jest jednak wspomnieniom historycznym o wpływach niemieckich w tym obszarze.

Ostd.Beob. z 3.12.43. donosi iż niejaki Theodor Bönicke, zatrudniony w biurze niemieckiej Volksliste w Wolsztynie przyjmował od kandydatów do wpisu na listę, łapówki w postaci środków żywności. Udowodniono mu że w 7 wypadkach przyjął od osób składających wnioski o wpis jaja, mięso i tłuszcze. Sondergericht w Poznaniu uznał go za "szkodnika społecznego" i skazał na 4 lata ciężkiego więzienia.

Ostd.Beob. z 3.12.43. donosi o skazaniu na śmierć Pawła Kamieniaka z Dombrowia w powiecie wieluńskim , który miał dokonać kradzieży kilku świń i pokątnego uboju 6 dalszych. Pięć z tych ostatnich kupił Kamieniak od niejakiego Mateusza Borczyka, który został zato skazany na 5 lat obozu karnego.

Litzm.Ztg. z 3.12.43. donosi o skazaniu Anny Janik z Klein - Gartendorf (?) w powiecie kaliskim na 3 miesiące więzienia za nieoddanie kontyngentu ok.400 l. mleka. Sądząc z rodzaju kary Anna Janik traktowana była jako Niemka.

Ostd,Beob.z 4.12.43. zamieszcza reportaż z obozu dzieci szkolnych z Berlina ewakuowanych do Janowitz (?). Autor reportażu podaje że na obszarze Warthelandu utworzono ok.130 obozów dla ewakuowanych dzieci niemieckich, w których ogółem znalazło pomieszczenie 6.000 dzieci niemieckich. W każdym obozie pomieszczono od 30 do 200 dzieci. W toku są adaptacje dla pomieszczenia drugich 6.000.

Litzm.Ztg. z 5.12.43. donosi, że w majątku Lućmierz utworzono wzorową chlewnię w której odbywa się przeszkalanie polskich sił roboczych z całego Warthelandu. Dotąd na 6 kursach przeszkolono 170 osób.

Oberschl.Ztg. z 1.12.43. zamieszcza wezwanie policji kryminalnej w Sosnowcu do zgłaszania się świadków zajścia które miało miejsce w dniu 22.11.43 między godziną 22 a 23-cią na ul. Będzińskiej, gdzie w toku "bijatyki między przechodniami" jedna osoba została ranna z rewolweru. Policja zapewnia na żądanie poufność zeznań.

Oberschl.Ztg. z 1.12.43 donosi o skazaniu na 2 lata obozu karnego Piotra Radłowskiego z Sosnowca, który wybrał się samochodem ciężarowym swego niemieckiego pracodawcy, rzekomo w celu przewiezienia ubitych potajemnie lub też przemieszczonych do pokątnego uboju świń, został jednak po drodze ujęty przez policję.

Oberschl.Ztg. z 2.12.43. donosi o skazaniu przez Sondergericht w Katowicach , Marji Węgłowicz (Wendlowitz) na 4 lata ciężkiego więzienia a Krystyny Gwóźdź (Gwodz) na 2 lata więzienia za malwersacje z kartami mięsnemi. Węglowicz pracowała w jakiejś kantynie koło Chrzanowa, a Gwóźdź w magistracie w Chrzanowie. Jak wynika z rodzaju kary obie skazane uważane były za Niemki.

Oberschl.Ztg. z 3.12.43. donosi o przyjeździe na G.Śląsk, szefa sztabu SA, Schepmanna, zamieszczając jego życiorys.

Oberschl.Ztg. z 3.12.43. donosi o otwarciu w Zawierciu wystawy obrazów z udziałem szeregu malarzy górnośląskich.

Oberschl.Ztg. z 3.12.43. donosi o skazaniu na 2 lata ciężkiego więzienia Jana Siedleczka z Zabrza, za to że utrzymywał przyjazne stosunki z jeńcami wojennymi pracującymi z nim razem i dał jednemu z nich chleb za [illegible].

Oberschl.Ztg. z 3.12.43. donosi o skazaniu na 10 miesięcy więzienia jakiejś Niemki z Mysłowic, która ubiła pokątnie świnię, sprzedając mięso po cenach paskarskich Polakom, i przez szereg miesięcy nie odstawiała wyznaczonego kontyngentu mleka. Kara powyższa jest niestosunkowo niska w porównaniu z karami nakładanemi na Polaków za podobne wykroczenie.

Das Reich z 26.12.43. donosi że na froncie rosyjskim padł "kompozytor górnośląski" dr. Józef Musiol.

Ostd.Beob. z 1.12.43. zamieszcza opis przyjazdu pociągu dzieci niemieckich ewakuowanych z Berlina do Kalisza i Turku. Z opisu wynika że dzieci zostały rozmieszczone u osadników niemieckich w okolicznych wsiach.

Litzm.Ztg. z 1.12.43. donosi że w Łodzi po raz pierwszy wyświetlono film o Poznaniu, wykazujący niemieckość tego miasta. Tytuł filmu brzmi :"Posen, die Stadt des Aufbaues".

Litzm.Ztg. z 2.12.43. zamieszcza artykuł historyczny o Ciechanowie i Płocku. Pismo twierdzi że okręg ciechanowski jest gospodarczo - za wyjątkiem powiatu płockiego - bardzo małowartościowy i 34 procent gruntów musi być uważane za zdecydowanie złe. Gros artykułu poświęcone jest jednak wspomnieniom historycznym o wpływach niemieckich w tym obszarze.

Ostd.Beob. z 3.12.43. donosi iż niejaki Theodor Böhnke, zatrudniony w biurze niemieckiej Volksliste w Wolsztynie przyjmował od kandydatów do wpisu na listę, łapówki w postaci środków żywności. Udowodniono mu że w 7 wypadkach przyjął od osób składających wnioski o wpis jaja, mięso i kiełbasę. Sondergericht w Poznaniu uznał go za "szkodnika społecznego" i skazał na 4 lata ciężkiego więzienia.

Ostd.Beob. z 3.12.43. donosi o skazaniu na śmierć Pawła Kamieńskiego z Dombrowie w powiecie wieluńskim, który miał dokonać kradzieży kilku świń i pokątnego uboju 6 dalszych. Pięć z tych ostatnich kupił Kamieński od miejskiego Mateusza Borczyka, który został zato skazany na 10 lat obozu karnego.

Litzm.Ztg. z 3.12.43. donosi o skazaniu Anny Janik z Klein - Bartendorf (?) w powiecie Kaliskim na 3 miesiące więzienia za nieoddanie kontyngentu ok.400 l. mleka. Sądząc z rodzaju kary Anna Janik traktowana była jako Niemka.

Ostd.Beob. z 4.12.43. zamieszcza reportaż z obozu dzieci szkolnych z Berlina ewakuowanych do Janowitz (?). Autor reportażu podaje że na obszarze Warthelandu utworzono ok.130 obozów dla ewakuowanych dzieci niemieckich, w których ogółem znalazło pomieszczenie 6.000 dzieci niemieckich. W każdym obozie pomieszczono od 30 do 200 dzieci. W toku są adaptacje dla pomieszczenia drugich 6.000.

Litzm.Ztg. z 5.12.43. donosi, że w majątku Łućmierz utworzono wzorową chlewnię w której odbywa się przeszkalenie polskich sił roboczych z całego Warthelandu. Dotąd na 6 kursach przeszkolono 170 osób.

Litzm.Ztg. z 7.12.43. donosi że władze niemieckie podjęły prace zabezpieczające w "niemieckiej katedrze" w Tumie pod Łęczycą, która została uszkodzona przez działania wojenne. Ostateczna odbudowa uszkodzonych części świątyni ma nastąpić po wojnie.

Litzm.Ztg. z 9.12.43. zamieszcza sprawozdanie z"dnia kolejarzy" urządzonym w Poznaniu ,w którym wzięło udział ok.100 delegatów. W związku z tym pismo podaje że dwu niemieckich kolejarzy z dyrekcji poznanskiej zostało odznaczonych wojennym krzyżem zasługi I klasy, a mianowicie : naczelnicy stacji w Kutnie i Karsznicy. Pismo podkreśla wkład wojenny kolejarzy pisząc, że między frontem a krajem stoi "drugi front kolejarzy",którzy często z bronią w ręku muszą walczyć u boku żołnierzy. Pismo ujawnia dalej, że tysiące kolejarzy z dyrekcji poznanskiej pełni służbę za frontem wschodnim.

Litzm.Ztg. z 10.12.43. donosi że w szpitalu kaliskim zmarło 5 Polaków, którzy zatruli się "centoliną", środkiem do czyszczenia matryc, który niejaka Marja Rembacz sprzedała im jako spirytus. Rembacz nabyła centolinę w sklepie, gdzie cena jej wynosi 1.90 RM za litr, a odsprzedała ją po cenie od 40 do 60 RM za litr.

Illustrierter Beobachter z 23.12.43. zamieszcza 3-stronicowy reportaż fotograficzny z Łodzi wykazujący zmiany jakie zaszły w tym mieście pod rządami niemieckimi. Główny nacisk położony jest na oczyszczenie i odżydzenie miasta. Jako przykład usunięcia wpływów żydowskich zamieszczone jest zdjęcie słupa reklamowego z czasów polskich oblepionego plakatami żargonowemi i przeciwstawienie mu niemieckiej tablicy ogłoszeniowej z kilku urzędowymi plakatami. Główne zdjęcie przedstawia most łączący dwie części ghetta ponad ulicą, którą idzie linja tramwajowa. Ghetto otoczone jest płotem strzeżonym przez posterunki z karabinem na ramieniu. W obrębie ghetta widać kościół (kościół parafjalny na Nowym Mieście).

Dzg.NN. z 7.13.43. poświęca dłuższy artykuł kolejarzom na Pomorzu, których nazywa awangardą niemczyzny. Pismo podnosi rolę kolejarzy w zaopatrywaniu armji na froncie wschodnim i pisze, że karabin maszynowy, karabin, pistolet maszynowy i granat ręczny należą dziś do wyposażenia kolejarza niemieckiego na równi z gwizdkiem sygnałowym.Wielu kolejarzy padło w służbie od kuli "bandyckiej".

Dzg.NN. z 6.12.43. donosi o straceniu 29-letniego Alojzego Michnowskiego z Krangen - Abbau ktory udzielił schronienia "bandzie" polskich zbrodniarzy i nie doniósł o jej działalności władzom, przechowując ponadto u siebie broń i amunicję.

Dzg.NN. z 14.12.43. donosi o skazaniu na 4 lata zaostrzonego obozu karnego, Walentego Kasprzaka z Bydgoszczy, który kupił na czarnym rynku i sprzedał po wygórowanych cenach 80 l. wódki, 45 funtów kiełbasy i 160 funtów słoniny. Wszystkie te towary miały pochodzić z kradzieży.

Dzg.NN. z 15.12.43. donosi o utworzeniu w Gdańsku Izby Pracy dla prowincji pomorskiej.

ooooooooo
ooooooo
ooooo
ooo
o

Litzm.Ztg. z 7.12.43. donosi że władze niemieckie podjęły prace zabezpieczające w "Pia-stowskiej katedrze" w Tumie pod Łęczycą, która została uszkodzona przez działania wojenne. Zasadnicza odbudowa uszkodzonych części świątyni ma nastąpić po wojnie.

Litzm.Ztg. z 9.12.43. zamieszcza sprawozdanie z "Dnia Kolejarzy" urządzonym w Poznaniu, w którym wzięło udział ok.100 delegatów. W związku z tym pismo podaje że dwu niemieckich kolejarzy z dyrekcji poznańskiej zostało odznaczonych wojennym krzyżem zasługi I klasy a mianowicie : naczelnicy stacji w Kutnie i Koźminy. Pismo podkreśla wkład wojenny kolejarzy pisząc, że między Frontem a krajem stoi "drugi Front kolejarzy" który często z bronią w ręku muszą walczyć u boku żołnierzy. Pismo ujawnia dalej, że tysiące kolejarzy z dyrekcji poznańskiej pełni służbę na Froncie wschodnim.

Litzm.Ztg. z 10.12.43. donosi że w szpitalu kaliskim zmarło 5 Polaków, którzy zatruli się "centoliną", środkiem do czyszczenia matryc, który niejaka Marja Rembacz sprzedała im jako spirytus. Rembacz nabyła centolinę w sklepie, gdzie cena jej wynosi 1.90 RM za litr, a odsprzedała ją po cenie od 40 do 60 RM za litr.

Illustrierter Beobachter z 23.12.43. zamieszcza 3-stronicowy reportaż fotograficzny z Łodzi wykazujący zmiany jakie zaszły w tym mieście pod rządami niemieckimi. Główny nacisk położony jest na oczyszczenie i odbudzenie miasta. Jako przykład usunięcia wpływów żydowskich zamieszczono jest zdjęcie słupa reklamowego z czasów polskich oblepionego plakatami żargonowemi i przeciwstawienie mu niemieckiej tablicy ogłoszeniowej z kilku urzędowymi plakatami. Główne zdjęcie przedstawia most łączący dwie części ghetta ponad ulicą, którą idzie linja tramwajowa. Ghetto otoczone jest płotem strzeżonym przez posterunki z karabinem na ramieniu. W głębi ghetta widać kościół (kościół parafjalny na Nowym Mieście).

Dzg.NN. z 7.12.43. poświęca dłuższy artykuł kolejarzom na Pomorzu, których nazywa awangardą niemczyzny. Pismo podnosi rolę kolejarzy w zaopatrywaniu armji na froncie wschodnim i pisze, że karabin maszynowy, karabin, pistolet maszynowy i granat ręczny należą dziś do wyposażenia kolejarza niemieckiego na równi z gwizdkiem sygnałowym. Wielu kolejarzy padło w służbie od kuli "bandyckiej".

Dzg.NN. z 6.12.43. donosi o straceniu 29-letniego Alojzego Michnowskiego z Krangen – [illegible] który udzielił schronienia "bandzie" polskich zbrodniarzy i nie doniósł o jej działalności władzom; przechowywał ponadto u siebie broń i amunicję.

Dzg.NN. z 14.12.43. donosi o skazaniu na 4 lata zaostrzonego obozu karnego, Walentego Kaszczaka z Bydgoszczy, który kupił na czarnym rynku i sprzedał po wygórowanych cenach 80 l. wódki, 45 funtów kiełbasy i 160 funtów słoniny. Wszystkie te towary miały pochodzić z kradzieży.

Dzg.NN. z 15.12.43. donosi o utworzeniu w Gdańsku Izby Pracy dla prowincji pomorskiej.

ooooooooo
ooooooo
ooooo
ooo
o